

W MIŁYM TOWARZYSTWIE

Rozmowa z Piotrem Przybyłą, prezesem
Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego

— Na jakich zasadach UTT użytkuje korty obok basenu?

— Po trzech latach usilnych starań, po rozmowach z władzami miasta i klubem Kuźnia Ustron, udało się nam w tym roku wydźwignąć korty tenisowe. Umowę podpisaliśmy na 15 lat. Oczywiście umowa jest obwarowana wieloma przepisami, jest ustalona wysokość dzierżawy, szczegółowo określono plan inwestycji, które musimy przeprowadzić.

— Nie obyło się bez zgrzytów przy przejmowaniu kortów od klubu sportowego.

— Było bardzo wiele zgrzytów. Jako prezes występowałem na sesji Rady Miasta, kilkakrotnie spotykałem się z burmistrzem. Na początku wyraźnie faworyzowano klub sportowy, chyba dlatego, że ma on swoją tradycję i wielu ludzi czuje do niego sentyment. Jednak finansowo klub stał dość kiepsko i trudno byłoby spodziewać się, że zainwestuje w remont kortów. Tak, byli przeciwnicy przejęcia kortów przez nas. Niektórzy myśleli, że będą prowadzić je prywatni ludzie, a nie organizacja społeczna. Obawiano się, że będzie się prowadzić własne interesy. To oczywiście się nie podobało. Obecnie okazuje się, że to wszystko wygląda zupełnie inaczej. Jesteśmy stowarzyszeniem, z którego nikt nie może wyprowadzić ani złotych.

— Mogliście korty dzierżawić od klubu?

— Były tego typu propozycje. Dwa lata temu chcieliśmy Kuźni Ustron płacić 5000 zł rocznie. Wtedy nam odmówiono twierdząc, że są lepsi dzierżawcy. Unieśliśmy się trochę honorem, a poza tym zamierzaliśmy inwestować, a to robi się zawsze lepiej, gdy ma się dzierżawę na dłuższy okres. Chcieliśmy mieć absolutny wpływ na to, co się na tych kortach dzieje.

— I teraz macie taki wpływ?

— W stu procentach. Mamy spisana umowę z Urzędem Miasta na 15 lat. UM jest jeszcze w trakcie przejmowania praw własności nieruchomości na kortach, a my w tej chwili możemy zgodnie z umową inwestować w korty, poprawiać ich standard.

— Ile konkretnie zainwestowaliście?

— Od maja 47.000 zł. W tym mieści się naprawa nawierzchni, zmiana instalacji elektrycznej, nowa instalacja wodociągowa przygotowana już pod obsługę szaletu, który również przejęliśmy i wyremontujemy. Poza tym wyremontowaliśmy trybunę od strony torów kolejowych, od strony Wisły jest nowy płot, wybrukowano wszystkie szlaki komunikacyjne na terenie kortu, wybudowano ogródek letni, z zewnątrz wymalowano budynek magazynu. Zakupiono też siatki, sprzęt do pielęgnacji nawierzchni kortów, ławki, stoliki.

— Jak w waszych zamierzeniach korty będą wyglądać za pięć, sześć lat?

— Myślę, że już w przyszłym roku będą wyglądać tak, jak powinny wyglądać korty w mieście uzdrowskim. Przykryjemy dachem szalety przejęte od UM, zostanie wybudowany taras z kominkiem, na którym prowadzona będzie niewielka działalność

(cd. na str. 2)



Czas jesiennych spacerów.

Fot. W. Suchta

PO WYBORACH

11 października wybraliśmy samorządy trzech szczebli: gminnego, powiatowego i wojewódzkiego. Podobnie jak we wszystkich poprzednich wyborach po 1989 roku w Ustroniu frekwencja była wyższa od średniej krajowej i wyniosła 48%. Najwięcej osób zdecydowało się głosować w Ustroniu Centrum w okręgu nr 6. Frekwencja wyniosła w nim 52,9%, najmniej głosowało w Lipowcu - 43,9%. W pozostałych okręgach wyborczych odnotowano frekwencje: Polana - 49,7%, Poniwiec - 49,2%, Manhattan - 45,1%, Ustron Górny - 49,2%, Ustron Dolny - 49,8%, Hermanice - 44,9%, Nierodzim - 45,6%. Najwięcej osób głosowało w centrum miasta, znacznie niższa frekwencja była w najdalej położonych dzielnicach. Głosowano przez cały dzień, bardzo dużo osób zdecydowało się oddać głos w godzinach popołudniowych, przeciwnie jak w latach ubiegłych, kiedy to większość głosowała do południa.

(cd. na str. 6)

U NAS MISTRZOSTWA

Mistrzostwa Europy w Kolarstwie Szosowym zawodników do 23 lat odbędą się w 2000 roku w Ustroniu. Jest to najpoważniejsza impreza kolarska przyznana Polsce w ostatnich latach. Jak dowiedzieliśmy się w Polskim Związku Kolarskim Mistrzostwa Europy rozegrane zostaną w Ustroniu na trasie zbliżonej do tej, na której rywalizowano w tym roku podczas Szosowych Mistrzostw Polski. Nie jest jeszcze znany dokładny termin Mistrzostw Europy, prawie na pewno organizacją zajmie się fundacja Eurosport Ryszarda Szurkowskiego.

Już podczas tegorocznych Mistrzostw Polski rozegranych w naszym mieście mówiono o możliwości zorganizowania dużej imprezy kolarskiej w Ustroniu. Przypomnijmy, że wytyczona trasa okazała się tak ciężka, że większość zawodników wycofała się. Pętla na Zawodziu jest trudna technicznie, a liczne zjazdy i podjazdy sprawiają, że wygrywają tu tylko najlepsi. Aby polscy zawodnicy poznali dobrze trasę i przyzwyczaili się do niej, przez dwa kolejne lata - w 1999 i 2000 roku - Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Szosowym rozgrywane będą w Ustroniu. Organizacja mistrzostw krajowych na trasie Mistrzostw Europy jest też jednym z wymogów organizacyjnych. Czekają nas więc sporo emocji kolarskich w Ustroniu w najbliższych latach.

(ws)

W MIŁYM TOWARZYSTWIE

(cd. ze str. 1)

gastronomiczna dla osób korzystających z kortów. Trzeba będzie również uporządkować tereny zielone, a w tym roku chcemy uporać się z oświetleniem kortów. Wszystko to powinno zapewnić kortom wysoki poziom.

— **Czy korty będą dostępne dla wszystkich, czy tylko dla członków UTT?**

— Dla wszystkich. Nie będzie żadnych ograniczeń. O każdej porze dnia i nocy można będzie grać w tenisa. Oczywiście wiąże się to z opłatami. Ustaliliśmy, że z kortów korzysta się na różnych zasadach. Albo wykupuje się godziny grania skalkulowane na 8 i 12 zł za godzinę w zależności od wieku grającego i pory dnia, albo wykupuje się ryczałt na cały sezon w wysokości 300 zł dla osoby dorosłej i 150 zł dla studentów oraz młodzieży uczącej się. Można także zostać członkiem UTT, ale wiąże się to z dość spo-



Fot. W. Suchta

rym wydatkiem. Ustaliliśmy, że wpisowe wynosi 3000 zł, a uprawnia to do korzystania bezpłatnego z kortów przez 15 lat. Obecnie jest 18 członków UTT rzeczywistych i dwóch honorowych. Jak do tej pory nie zdarzyło się, by ktoś przyszedł na korty i nie mógł zagrać. Oczywiście są preferencje dla członków UTT. Prowadzimy też bezpłatną szkołę tenisową dla dzieci ze szkół podstawowych. Raz w tygodniu są bezpłatnie udzielane lekcje gry.

— **To chyba bardzo dużo dzieci z tego korzysta?**

— Czasami przychodzi nawet dwadzieścia dzieci. Dlatego jest to szkolenie podstawowe i nie należy się spodziewać, by z tej szkoły wyrósł wielki tenisista. Chcemy po prostu nauczyć dzieci pierwszych kroków, żeby wiedziały co to jest rakietka i jak się nią posługiwać. Gdyby ktoś chciał zapisać dziecko na bardziej profesjonalny trening, wiemy gdzie go skierować. Nie stać nas na zatrudnianie licencjonowanego trenera i dlatego dajemy tylko tzw. pierwszy krok.

— **Kto przede wszystkim przychodzi grać w tenisa?**

— Ludzie z UTT, ale wakacje się też osoby z miasta chciały pograć w tenisa. W czasie wakacji sporo turystów przychodziło grać na kortach. Dwie osoby wyraziły nawet ochotę wstąpienia do UTT. Turyści i czasowicze przychodzą przeważnie w godzinach do-

południowych. W sumie zainteresowanie jest duże i obawiam się, że te trzy korty już niedługo mogą nie wystarczyć. Wtedy pewnie zaczną się problemy z dostępnością kortów, może trzeba będzie czekać w kolejce.

— **A gdzie w takim razie powinny powstawać korty w Ustroniu?**

— Nie mam pojęcia. Z lokalizacją są duże problemy. Kiedyś nawet przygotowywaliśmy teren pod korty w okolicach stacji benzynowej na Brzegach, ale wystąpiły ograniczenia związane z przebiegającą tam nitką gazu wysokoprężnego. Powstanie nowych kortów byłoby wskazane, ale trudno znaleźć odpowiednie miejsce. Na razie zajmujemy się posiadanymi kortami, później być może będziemy się zastanawiać nad budową nowych. Jeżeli będzie duże zainteresowanie, a nas będzie stać na budowę, to możliwe, że do tego dojdzie.

— **W Ustroniu jest kilka kortów. Może można je w szerszym stopniu wykorzystać?**

— Myślę, że gdy tylko wszystko uporządkujemy na obecnie dzierzawionych kortach zainteresujemy się pozostałymi. Nie wszystkie są utrzymywane w dobrym stanie i ich status własnościowy jest też bardzo różny. Moim marzeniem jest współpraca z właścicielami pozostałych kortów w mieście. Gdy tylko się do nas zwróci, możemy tam kierować chętnych, jednak pod warunkiem, że obiekt będzie dostępny i dobrze utrzymany. Na razie musimy uporać się z własnymi problemami.

— **Czego oczekujecie od samorządu Ustronia?**

— Chciałbym powiedzieć, że z poprzednim samorządem, mimo wielu trudności, dobrze się współpracowało. To w końcu za jego kadencji otrzymaliśmy korty w dzierżawę. Zdajemy sobie sprawę z wszystkich trudności i dlatego doceniamy to, co już dla nas zrobiono. Teraz oczekujemy spokoju, zaufania i pozwolenia na prowadzenie dalszej działalności, a to powinno przynieść rezultaty.

— **Czy planujecie jakieś zawody na kortach?**

— Przed tygodniem odbyły się mistrzostwa architektów ze Śląska. Odbywają się też rozgrywki weteranów w ramach ligi śląskiej Polskiego Związku Tenisowego. Są to imprezy promujące miasto, przyjeżdżają ludzie z całego kraju, a o to chyba chodzi. Chcemy robić turnieje w ramach amatorskich towarzystw tenisowych. Większość imprez planujemy na rok przyszły, gdy korty będą już przyzwyczajone wyglądać.

— **Czy odbędą się jakieś zawody dla ustronińskich dzieci?**

— Na pewno coś zorganizujemy w przyszłym roku. Planujemy kilka takich turniejów. Jeszcze w tym roku będziemy na ten temat rozmawiać ze szkołami. W tej chwili mogę jedynie stwierdzić, że organizowanie turniejów dla dzieci i młodzieży jest w naszych planach.

— **A może w przyszłości dałoby się w Ustroniu zorganizować mecz pokazowy?**

— Bardzo chętnie, ale wiąże się to z bardzo dużymi kosztami. Na razie nie dysponujemy takimi kwotami. Nawet bogatsze kluby nie mogą sobie pozwolić na ściąganie na mecz graczy o nazwiskach kojarzących się z tenisem na wysokim poziomie. Tenis na wysokim poziomie to sport dość drogi.

— **Zaś na amatorskim - elitarny.**

— Tak się kojarzy. Im dłużej będziemy działać, tym więcej ludzi się przekona, że to nie musi być sport elitarny. Wystarczy wyrazić chęć, mieć trochę koordynacji ruchowej, a wtedy można spędzić czas w sposób pożyteczny w miłym towarzystwie.

— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**



Z dużym powodzeniem występują w rozgrywkach III ligi cieszyńskie zespoły koszykarzy Piasta i siatkarek Victorii. Basketbaliści nie doznali w sześciu meczach żadnej porażki, a siatkarki znokautowały w dwóch pierwszych spotkaniach

swoje rywalki, wygrywając po 3:0. Koszykarze są sponsorowani przez ustronińską firmę Mokate.

Od dwóch lat przy Domu Pomocy Społecznej w Cieszynie działa Salon Promocyjno-Wystawowy. W małej galerii prezentowane są regularnie wystawy prac osób niepełnosprawnych i pensjonariuszy DPS-ów z całego cieszyńskiego regionu. Prace można oglądać i kupić. Do wyboru są m. in. obra-

zy, rzeźby, koronki, obrusy i różne wyroby pamiątkarskie.

W cieszyńskim Domu Narodowym spotykają się miłośnicy historii wojskowości. Sekcja powstała w 1984 r. i działa w ramach Cieszyńskiego Klubu Hobbystów. Pasjonaci urządzają wystawy przy okazji targów Staroci.

Osiem lat trwała budowa miejskiej oczyszczalni ścieków w Strumieniu. Oddano ją do użyt-

ku jesienią 1996 r. Kosztowała 57 mld starych złotych. Oczyszczalnia ma spore rezerwy. Jest wykorzystana w połowie.

Kościół katolicki św. Bartłomieja w Hażlachu został poświęcony ponad 90 lat temu. Pierwsza wzmianka o tutejszej parafii pochodzi jednak z 1447 r.

Myśliwi w Chybiu regularnie otrzymują pomoc finansową od gminy na dokarmianie zwierząt w okresie zimy. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Na ślubnym kobiercu stanęli:
Magdalena Grudzień, Ustron i Marek Kawiak, Ładzin

Najlepsze życzenia dla jubilatów:
Franciszek Bijok, lat 90, ul. Lipowska 136
Otomar Niedzwiedz, lat 80, ul. Uzdrowska 16
Józef Waliczek, lat 85, ul. Wesoła 13



Fot. W. Suchta

W tym roku Ustrońskie Towarzystwo Tenisowe przyznało dwa medale „Złotej Rakiety Tenisowej UTT”. Medalem z numerem „1” uhonorowano burmistrza **Kazimierza Hanusa**, za umożliwienie wydzierżawienia kortów od miasta. Uroczystość wręczenia odbyła się na kortach, 3 października. Medal z numerem „2” otrzymał największy sponsor, firma „Utex” z Rybnika, reprezentowana przez **Romana Króla**.

Ci, którzy od nas odeszli:

Krystyna Kwaśniewska-Puchała, lat 44, ul. 3 Maja 18/4
Katarzyna Dereszyńska, lat 74, ul. Lipowa 39
Adela Bukowczan, lat 77, ul. Nadrzeczna 25
Ludwik Sztwiorok, lat 83, ul. Obrzeźna 4
Karolina Mędrak, lat 85, ul. Akacyjowa 50

Burmistrzowi, Zarządowi Miasta, pracownikom kultury Urzędu Miejskiego, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz wszystkim znajomym za udział w pogrzebie

śp. Karola Gruszczyka

za wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
dziękuje pogrążona w smutku Rodzina

USTROŃ W GRAFICE BOGUSŁAWA HEJCZKO



Zabudowania w centrum Polany. Dwupiętrowy budynek to hotel „Czantoria”. Widok z lat 30.

KRONIKA POLICYJNA

8.10.98 r.

Między godziną 10.00 a 14.00 włamano się do prywatnego budynku przy ul. Sikorskiego. Łupem padło 7 tys. złotych w gotówce.

8.10.98 r.

O godz. 14.30 na ul. Źródlanej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Ustronia kierującego fiattem 126p. Wynik badania alkometem - 2,68 prom.

9.10.98 r.

O godz. 12.40 na ul. Katowickiej kierujący fiattem 126p mieszkaniec Ustronia nie zachował należytej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Częstochowy jadącym fiattem Tempa. Sprawcę kolizji ukarano.

9.10.98 r.

O godz. 14.00 na ul. Sportowej doszło do zderzenia trzech pojazdów: stara, mieszkańca Cisownicy, cinquecento, mieszkańca Istebnej i opla kadetta, mieszkańca Wisły. Ponieważ żaden z kierowców nie poczuwał się do winy sprawę rozpatrzy kolegium.

9.10.98 r.

O godz. 14.25 w sklepie PSS „Społem” w Ustroniu Polanie zatrzymano na gorącym uczynku kobietę, która skradła dwa kremy Nivea wartości 13 zł.

9.10.98 r.

O godz. 23.30 na ul. 3 Maja zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Zawiercia kierującego polo-

nezem. Badanie alkomatem wykazało 2,33 prom. O godz. 1.40 zatrzymano tego samego kierowcę tym razem przy ul. Wiślańskiej. Tym razem alkomat wykazał 1,29 prom. Kierowca jechał bez prawa jazdy, zatrzymanego wcześniej przez policję.

10.10.98 r.

O godz. 22.46 na ul. Grażyńskiego zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Kalet kierującego fiattem 126p. Wynik badania alkomatem - 1,43 prom. Po północy zatrzymano tegoż kierowcę przy ul. 3 Maja, oczywiście już bez prawa jazdy. Badanie wykazało 1,36 prom.

12.10.98 r.

O godz. 14.00 na ul. Katowickiej kierujący fiattem uno wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Ustronia. Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. Został jednak ustalony i potwierdził fakt zaistnienia kolizji. Karę wymierzy kolegium.

14.10.98 r.

O godz. 18.00 na ul. Brody zatrzymano kierującego mercedesem mieszkańca Ustronia. Wynik badania alkometem - 2,04 prom.

14.10.98 r.

O godz. 22.46 na ul. Lipowskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Górek Wielkich kierującego trabantem. Wynik badania alkometem - 0,69 prom. Kierowca nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. (MP)

STRAŻ MIEJSKA

8.10.98 r.

Interweniowano przy ul. Kamieniec w sprawie wypuszczenia psów poza posesję. Właścicielce udzielono nagany.

8. i 9.10.98 r.

Pomagano przy organizacji konkursu ekologicznego w ustroniskich szkołach.

8.10.98 r.

Ukarano mandatem w wys. 30 zł kierowcę, mieszkańca Ustronia, który jechał „pod prąd” na Rynku.

11.10.98 r.

Zabezpieczano pod względem porządkowym przebieg wyborów samorządowych.

12.10.98 r.

Wysłano wezwanie na komeńdę SM mieszkańcowi Ustronia, który w pobliże kontenerów na targowisku wyrzucił całą przyczepkę opon. Był jednak świadek i zgłosił zdarzenie.

12.10.98 r.

Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia ul. Długiej. Kierownikowi jednej z pobliskich budów nakazano uprzątnięcie gliny.

12.10.98 r.

Interweniowano w jednej z ustroniskich aptek w sprawie podrzucania odpadów do kontenerów sklepu „Sesam”. Wśród śmieci znajdowały się paragony z tej apteki, dlatego nietrudno było ustalić winnego. (mn)

Z okazji 50 - lecia pożycia małżeńskiego Państwu

Marii i Leonowi Uchrońskim

zdrowia, szczęścia, długich lat życia i wszystkiego najlepszego
życzą pracownicy Firmy BoU



Ten plac zabaw powstał dzięki funduszom MKRPA.

Fot. W. Suchta

RUSZĄ Z ŚWIETLICAMI

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działa w Ustroniu już drugi rok. Część swojego budżetu przeznacza na stałe dofinansowanie placówek specjalistycznych pracujących z uzależnionymi: punktu konsultacyjnego w Skoczowie i Szpitala Psychiatrycznego w Bulowicach. W tym roku MKRPA podpisała umowę z bielską Izłą Wytrzeźwień, a także zakupiła alkotest dla miejscowej policji. Z komisji wyłonił się też trzyosobowy zespół, którego zadaniem jest przeprowadzanie rozmów z uzależnionymi. W skład jego wchodzi: przewodniczący MKRPA Józef Waszek, pełnomocnik MKRPA Andrzej Pilch oraz doktor Jacek Niwiński. Na rozmowę kieruje uzależnionego prokurator lub sąd, a zespół spotyka się z nim w pomieszczeniach Urzędu Miejskiego.

— Każdy z nas stara się na swój sposób przekonać uzależnionego, aby zdecydował się na leczenie. My nie możemy nic zrobić bez jego zgody i chęci. Do tej pory zgłosiły się do nas trzy osoby. Żadna z nich nie zdecydowała się na leczenie. Wszystkie twierdziły, że nie piją, bo sięganie od czasu do czasu po kieliszek czy piwko, to przecież nie alkoholizm. Taka rozmowa jest bardzo trudna, bo do alkoholika nie dociera fakt, że pije — mówi Józef Waszek.

MKRPA kupuje także żywność dla uczestników zgrupowań terapeutycznych organizowanych przez misję „Nowa Nadzieja”. Zgrupowania trwają 3-4 dni i uczestniczy w nich od 150 do 200 osób. Pozytywne zmiany u uzależnionych uczestniczących w tych spotkaniach dostrzegane są przez lekarzy pracujących w Szpitalu Psychiatrycznym w Bulowicach. Działania Komisji skierowane są także na dzieci, szczególnie te ze środowisk zagrożonych, choć nie tylko. W tym roku Komisja finansowała zimowiska i kolonie letnie dla dzieci i młodzieży z ustronjskich szkół, zakupiła periodyki o tematyce uzależnień dla szkół, dofinansowała prowadzenie zajęć sportowych w szkołach podstawowych i Zespole Szkół Technicznych. Z pieniędzy budżetu MKRPA korzystają także: Klub Sportowy „Kuźnia”, Towarzystwo Rekreacyjno - Sportowe „Siła” oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej.

— Chcielibyśmy realizować projekt wydłużenia godzin otwarcia świetlic szkolnych, w których zatrudnialibyśmy nauczycieli w godzinach od 16 do 18. Dzieci, które nie mają co robić po południu nie musiałyby się wtedy włóczyć po ulicach.

MISJA ZAPRASZA

Jeżeli interesuje cię amerykańska kultura, chcesz poprawić swoją znajomość języka angielskiego, weź udział w spotkaniach konwersacyjnych prowadzonych przez Paula Edmonds (USA).

Zapraszamy w piątki o godz. 16.00 do budynku Chrześcijańskiej Fundacji „Życie i Misja” w Ustroniu, Klub Młodzieżowy, ul. 3 Maja 14. Wstęp wolny.

4 Gazeta Ustronjska

Mogłyby zostać na świetlicy i pod nadzorem nauczycieli odrobić lekcje. Jednak zwrócono się do nas z prośbą o dofinansowanie basenu w Szpitalu Sanatoryjnym, z którego korzystają uczniowie ustronjskich szkół, dlatego nie mogliśmy już od września ruszyć ze świetlicami — tłumaczy Andrzej Pilch.

W tym roku szkolnym dzięki wsparciu MKRPA przeprowadzony zostanie w szkołach program profilaktyczny NOE, przybliżając uczniom tematykę uzależnień. Natomiast od października do grudnia realizowany będzie program „Drugi Elementarz”, który obejmie 14 klas siódmych i ósmych. Najpierw przeszkoleni zostaną nauczyciele, którzy potem będą prowadzili w klasach osiem dwugodzinnych zajęć o tym, co to jest uzależnienie, jak nie ulegać presji rówieśników, jak nauczyć się odmawiać.

— Na podstawie zrealizowanego programu i jego wyników powstanie sprawozdanie o stanie ustronjskiej młodzieży klas 7 i 8 — powiedział Andrzej Pilch.

Już starożytni wiedzieli, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Problem uzależnień czy to od alkoholu, czy innych używek często dotyczy już uczniów podstawówek. Nasilająca się przemoc w rodzinie, wzrost agresji i przestępczości wśród nieletnich są zjawiskami alarmującymi. Alkoholizm jest chorobą całych rodzin. Dotyczy nie tylko osoby uzależnionej, jego skutki dotyczą także żony, mężów i przede wszystkim dzieci. To one cierpią najbardziej i to właśnie nimi należy się zająć już dziś stosując zarówno leczenie jak i profilaktykę. Dofinansowywanie działań szkół, towarzystw czy klubów jest na pewno jedną z form zapobiegania, obejmującą całą lokalną społeczność. Na przykład wybudowany za fundusze Komisji ogródek jordanowski posłuży dzieciom przez wiele lat. Należałoby jednak zadać sobie pytanie, czy działania te skierowane są bezpośrednio do środowisk najbardziej potrzebujących. Nie sądzę, by rodzice, którzy wcześniej nie zajmowali się dzieckiem, teraz wzięli je za rękę i przyprowadzili na plac zabaw.

Do niedawna jeszcze temat uzależnień był obecny tylko na konferencjach, w wąskim gronie specjalistów, teraz zaczyna się mówić o nim otwarcie. W gminach powstają komisje zajmujące się rozwiązywaniem tego problemu. Wiadomo, że początki są trudne i nie wszystko wychodzi od razu. Nie zawsze uda się tak podzielić pieniądze, żeby ich nie zmarnować i jednocześnie pomóc naprawdę potrzebującym. Niestety, rozwiązując problemy tak drażliwe jak ten, nie ma czasu się uczyć, bo każda źle podjęta decyzja, to jeszcze jedna rozgrywająca się w domowym zaciszu tragedia małego człowieka, który jak na razie nie ma w Ustroniu dokąd pójść.

Gabriela Madzia



Jesienią ogródki piwne pustoszeją.

Fot. W. Suchta

ZAKŁAD USŁUG MECHANIZACYJNYCH
przy Spółdzielni Usług Rolniczych w Ustroniu, tel. 54-26-48

**OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE
WYWOZU NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH
Z SZAMB DO OCZYSZCZALNI**

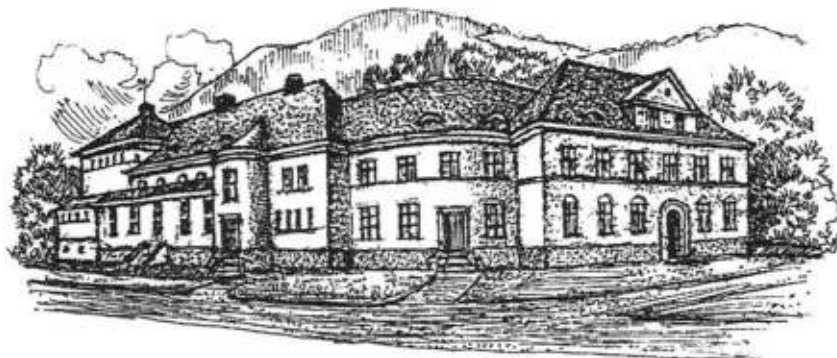
Cegielka
na rzecz renowacji i rozwoju
Ośrodka Kultury "Prażakówka"
w Ustroniu



Jerzy Prażak



Ks. Józef Nikodem



DEKLARACJA
"Cegielka"

finansowego wspierania inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ustronia,
współpracującego z Fundacją "FUDEU",
remontu i rozbudowy Ośrodka Kultury "Prażakówka" w Ustroniu.

Niniejszym wyrażam chęć uczestniczenia w społecznym zamierzeniu
remontu i rozbudowy wyżej wymienionego obiektu.

Na ten cel deklaruje przeznaczyć kwotę w wysokościzł.
jednorazowa lub w ratach miesięcznych, kwartalnych lub innych
(właściwe podkreślić).

Ogółemzł.

Przedsiębiorstwo

Imię i nazwisko.....

Podpis

Konto Bankowe Towarzystwa Miłośników Ustronia
PKO O/Cieszyn nr 7618-104001-132
lub

Konto Bankowe Fundacji Wspierania Badań Naukowych "FUDEU"
Bank Śląski S.A. O/Ustronie nr 105-1096-1052-18291

FINANSE

Najbardziej drażliwą kwestią dotyczącą wprowadzenia reformy szkolnictwa jest kwestia finansów. Jeszcze nie wiadomo kto poniesie największe koszty - ministerstwo, miasto czy może rodzice. Wszyscy dobrze wiemy jak wyglądają polskie szkoły, przeładowane klasy, brak pomocy dydaktycznych i sfrustrowani nauczyciele, którzy nie są w stanie utrzymać rodziny. Ustrońskie szkoły stanowią w tych kwestiach chlubne wyjątki. W SP 1 niektóre klasy liczą zaledwie kilkanaście osób. W jeszcze lepszej sytuacji są szkoły spoza centrum - małe klasy, dobrze wyposażone pracownie i większa podmiotowość dziecka. Jednak nawet tak dobre warunki, jak te panujące w ustrońskich szkołach, nie są wystarczające w świetle wymagań nowej reformy. Dyrektorzy szkół podstawowych naszego miasta zgodnie twierdzą, że reforma będzie wymagała nakładów finansowych. Nie wiadomo tylko kto wyłoży pieniądze.

— Jeżeli chcemy dobrze przeprowadzić tą reformę, to konieczne są ogromne nakłady finansowe. Ministerstwo natomiast nie mówi o finansach, twierdzi, że powinniśmy poradzić sobie na szczeblu lokalnym. Miasto bardzo nam pomaga, ale tak naprawdę, to na ile uda nam się zrealizować założenia reformy zależy od subwencji, którą miasto otrzyma na ten cel z budżetu państwa — mówi dyrektor SP 1 Bogumiła Czyż.

Biorąc pod uwagę liczbę ustrońskich szkół podstawowych oraz projekt utworzenia gimnazjum przy każdej z nich, zadanie, przed którym stanie miasto, nie będzie łatwe do wykonania. Może się bowiem okazać, iż na nowoczesne wyposażenie wszystkich szkół i gimnazjów pieniędzy już nie starczy.

— Nie wyobrażam sobie przeprowadzenia tej reformy bez dużych nakładów finansowych, choć ministerstwo twierdzi, że aż tak ogromnych kosztów nie poniesie — mówi dyrektor SP 2 Zbigniew Gruszczyk.

Należy pamiętać jednak o tym, że koszty związane z reformą dotkną także rodziców. To oni będą musieli zaopatrzyć dziecko we wszystkie potrzebne mu pomoce dydaktyczne, których nasza nowa polska szkoła, w odróżnieniu od zachodnich, nie będzie w stanie zapewnić.

— Na dzień dzisiejszy wyposażenie dziecka do szkoły kosztuje rodziców w granicach 100 złotych. W momencie, gdy dojdą do tego wszystkie wymagane pomoce dydaktyczne, konieczne do pełnego uczestnictwa ucznia w blokach programowych, kwota ta gwałtownie wzrośnie — stwierdza B. Czyż.

Okazuje się niestety, że jak to zwykle w takich sprawach bywa, na temat finansów każdy rozkłada ręce. Pozostaje tylko życzyć nauczycielom, rodzicom i przede wszystkim uczniom dużo cierpliwości. Może w przyszłości któryś z kolejnych ministrów edukacji pomyśli najpierw o finansach zanim zacznie wprowadzać do szkół nowe, wymagające ogromnych nakładów finansowych zmiany.

Gabriela Madzia



Fot. W. Suchta



SUKCES MOKATE

Kolejny sukces odnotowała na swoim koncie ustrońska firma „Mokate”. Na odbywających się od 1 do 6 października Międzynarodowych Targach Rolno - Przemysłowych w Poznaniu otrzymała jednocześnie wszystkie podstawowe wyróżnienia. Pierwszy z nich to tytuł: Mister Eksportu Produktów Żywnościowych '98, przyznany za kawę Mokate Cappuccino przez ministra gospodarki, prezesa Krajowej Izby Gospodarczej i prezesa Międzynarodowych Targów Poznańskich. Tytuł potwierdzony został dyplomem i medalem, które powędrowały na stoisko firmy. Chwilę uświetnił występ orkiestry, po którym prezes Mokate Teresa Mokrysz odpowiadała na pytania zainteresowanych. Jedno z nich dotyczyło zasięgu eksportu, a odpowiedź była krótka:

— Nie ma nas w Australii. Na razie.

Kolejny dzień największej imprezy handlowej w naszej części Europy przyniósł kolejne wyróżnienie - Złoty Medal MPT za kawę „Euro - Cafe”. Przewodniczący Sądu Konkursowego prof. Włodzimierz Fiszer przypominał, że z tysięcy pretendenta do tej nagrody, dopuszczono 600 wniosków do rozpatrzenia co oznacza, że o jeden medal w danej kategorii ubiegało się 12 kandydatów. Na galowym wręczeniu medali minister rolnictwa Jacek Janiszewski zwrócił uwagę na dynamizm Mokate i znakomite wyczucie rynku.

Jak podkreśla producent, „Euro - Cafe” to produkt, który pozwoli nam zbliżyć się Europy poprzez poznawanie tradycji kulinarnych innych krajów. Każdy z 7 wariantów wyróżnionej kawy posiada inny smak, na przykład po wiedeńsku - śmietankowy, po francusku - orzechowy, po hiszpańsku - malaga, a dodatkowo przepis na lokalny przysmak stanowiący dodatek do kawy. Już w tej chwili „Euro - Cafe” cieszy się dużym powodzeniem u kupujących.

Poniedziałek, 5 października, przyniósł trzecią nagrodę dla „Mokate”. Publiczność odwiedzająca stoisko firmy z Ustronia przyznała jej tytuł Hitu Polagry za świetną organizację, przyjazny stosunek do otoczenia i za samo stoisko wyróżniające się nowoczesnością i elegancją. Wywalczenie równocześnie trzech głównych nagród Polagry stało się ewenementem Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Teraz, kiedy sport profesjonalny wymaga dużych nakładów finansowych, wiele drużyn poszukuje zamożnych sponsorów. Większość zespołów, we wszystkich ligach: piłki nożnej, ręcznej, koszykówki, żużlowej, występuje pod nazwą swojego mecenasa. Cieszyńska, trzecioligowa drużyna koszykarzy nazywa się obecnie „Mokate - Piast” i wszystko wskazuje na to, że połączenie stuletniej tradycji klubu z dobrze prosperującą firmą, przyniesie oczekiwane efekty. W skład drużyny weszli nowi, dobrzy zawodnicy i mówi się, że wejście do II ligi jest w zasięgu możliwości cieszyńskich. Na razie, w rozgrywkach ligowych, koszykarze nie przegrali ani jednego meczu, a w Turnieju im. Andrzeja Rogowskiego rozegranym w Prudniku i w Ogólnopolskim Turnieju Koszykarskim Telmontu w Bytomiu wywalczyli pierwsze miejsca.

Sport wyczynowy rządzi się swoimi prawami, jednak amatorzy też lubią rywalizację i ruch. Na istebniańskim boisku pracownicy Mokate mieli okazję rozegrać turniej piłki nożnej podczas festynu sportowego zorganizowanego przez firmę. Na murawie spotkały się drużyny pracowników magazynowych, mechaników hal produkcyjnych i reprezentacja działu mieszkalni. Panie próbowały sił w strzelctwie mierząc do tarczy z pistoletu pneumatycznego. Były też bardziej zabawowe konkurencje i konkursy zręcznościowe dla dzieci. Podczas festynu serwowano grochówkę, kielbasę na gorąco, kurczaka z różną i pączki. Imprezę zakończyła wspólna zabawa. (mn)

RADA MIEJSKA

W Radzie Miejskiej zasiadzie 24 radnych, w tym z ośmiu z Ustronńskiego Porozumienia Samorządowego: **Bronisław Brandys, Jan Drózd, Rudolf Krużolek, Jan Lazar, Stanisław Malina, Maria Tomiczek, Józef Waszek, Helena Wierzbowska**, siedmiu z Akcji Wyborczej Solidarność: **Ryszard Banszel, Tomasz Dydra, Jacek Kamiński, Wiktor Pasterny, Kazimierz Stolarczyk, Ilona Winter, Rafał Winter**, pięciu z Unii Wolności: **Emilia Czembor, Emil Fober, Andrzej Gluza, Joanna Kotarska, Marzena Szczotka**, dwóch z Niezależnej Grupy Samorządowej: **Józef Kurowski, Jan Misiorz** oraz **Jan Gluza** z Komitetu Wyborczego Polana, Jaszowiec, Dobka i **Tomasz Szkaradnik** z Komitetu Wyborczego Mieszkańców spod Czantorii. (Szczegółowe wyniki wyborów wszystkich kandydatów podaliśmy w poprzednim numerze GU) Nie ma w Ustroniu ugrupowania, które mogłoby samo rządzić w mieście, konieczna będzie więc koalicja. Wydaje się, że najbardziej prawdopodobne jest porozumienie UW i UPS lub UW i AWS przy czym ta druga koalicja nie daje większości w radzie, a więc musiano by szukać poparcia któregoś z czterech radnych spoza największych ugrupowań. Wszystko wyjaśni się najprawdopodobniej na pierwszej sesji RM przy wyborze przewodniczącego RM, gdyż aby to uczynić potrzebna będzie większość głosów w RM.

Przypomnijmy, że w wyborach wystartowało 87 kandydatów na radnych miejskich. Najwięcej kandydatów wystartowało z UPS - 24, z AWS - 22, z NGS - 18, z UW - 14. Globalnie najwięcej głosów zebrało UPS - 3790, następnie AWS - 3545, UW - 2214, NGS - 2144. Średnio na każdego kandydata startującego z listy AWS oddano 161 głosów, z listy UW - 158 głosów, z listy UPS - 157 głosów i z listy NGS - 119 głosów. UW wyraźnie zwyciężyła na Poniwcu, UPS zwyciężył (pod względem liczby oddanych głosów) w Polanie, na os. Manhattan, w Ustroniu Dolnym, w Hermanicach i Lipowcu, natomiast AWS w Ustroniu Górnym, Ustroniu Centrum i Nierodzimiu.

Średnio każdy wybrany radny otrzymał 212 głosów, przy czym należy pamiętać, że każdy wyborca miał do dyspozycji od dwóch do czterech głosów w zależności od okręgu. Aby zostać radnym należało uzyskać poparcie przynajmniej 27% głosujących w Polanie, 30% głosujących w Poniwcu, 30% głosujących na os. Manhattan, 28% głosujących w Ustroniu Górnym, 25% głosujących w Ustroniu Dolnym, 23% głosujących w Ustroniu Centrum, 27% głosujących w Hermanicach, 38% głosujących w Lipowcu i 34% głosujących w Nierodzimiu. W stosunku do liczby głosujących najlepszy wynik osiągnęła **Maria Tomiczek** w Lipowcu otrzymując głosy aż 49% osób, które zdecydowały się wziąć udział w wyborach. Oczywiście wpływ na liczbę oddanych głosów miała liczba kandydatów wybieranych z danego okręgu oraz to jak wyrównana była walka wyborcza w okręgu. Niektórzy kandydaci przegrywali dosłownie jednym głosem, różnice kilku głosów nie należały do rzadkości. Dodajmy jeszcze, że w Radzie Miejskiej zasiadzie 6 kobiet i 18 mężczyzn, średnia wieku radnego to 46,3 lata, przy średniej wszystkich ubiegających się o wybór 48,7 lat.

RADA POWIATU

W liczącej 55 radnych Radzie Powiatu zasiadzie pięciu przedstawicieli naszego miasta: dwóch z Sojuszu Lewicy Demokratycznej - **Katarzyna Brandys** i **Karol Chraścina**, dwóch z AWS

- **Władysław Macura** i **Lesław Werpachowski** oraz **Andrzej Georg** z UW. Do rady powiatu odbywają się wybory w oparciu o zasadę proporcjonalności, każdy wyborca miał więc do dyspozycji tylko jeden głos. Poszczególni kandydaci ubiegający się o miejsce w Radzie Powiatu uzyskali następujące liczby głosów:

1. Andrzej Georg UW	497
2. Lesław Werpachowski AWS	462
3. Katarzyna Brandys SLD	406
4. Karol Chraścina SLD	377
5. Michał Brudny SLD	354
6. Barbara Staniek-Siekierka SLD	311
7. Karol Wądołny Przymierze Społeczne	310
8. Michał Jurczok Przymierze Społeczne	298
9. Władysław Macura AWS	205
10. Andrzej Sikora AWS	201
11. Włodzimierz Głowinkowski AWS	183
12. Stanisław Lechrich AWS	167
13. Stanisław Bulciewicz AWS	157
14. Leon Mijał UW	131
15. Michał Gałaszek UW	122
16. Henryk Słaby SLD	112
17. Kazimierz Heczko UW	107
18. Korneliusz Świątek UW	99
Daniela Łabuz Przymierze Społeczne	99
20. Leon Kawecki UW	90
Tadeusz Michalak KW Międzyszkolny	90
22. Irena Pawelec UW	85
23. Anna Gieca SLD	77
Leszek Lankocz NGS	77
25. Janina Cwirzeń AWS	53
26. Wiesława Łużak KW Międzyszkolny	48
27. Andrzej Rożnowicz KW Międzyszkolny	45
28. Roman Zorychta AWS	43
29. Agnieszka Dziadek UW	42
30. Wilhelm Błahut Kom. Obyw. Śląska Cieszyńskiego	37
Ryszard Muszyński NGS	37
32. Mirosław Piotrowicz AWS	35
33. Zdzisław Królikowski Kom. Obyw. Śląska Cieszyńskiego	34
34. Władysław Michalak Przymierze Społeczne	31
35. Mirosława Jurczyńska UW	26
36. Paweł Halama UW	20
37. Stanisława Stryczek NGS	17
Waldemar Maryan Kom. Obyw. Śląska Cieszyńskiego	17
39. Jerzy Staniek KW Międzyszkolny	8

Zwycięzca A. Georg wygrał wybory w Poniwcu, na os. Manhattan, Ustroniu Dolnym, Ustroniu Centrum i Hermanicach. W Polanie najlepszy okazał się L. Mijał, w Ustroniu Górnym K. Wądołny, w Lipowcu i Hermanicach K. Chraścina. Najlepszy wynik w okręgu uzyskał K. Chraścina, który w Lipowcu i Nierodzimiu zebrał 14% wszystkich oddanych głosów. Zresztą w Nierodzimiu głosowano głównie na AWS i SLD, drugi w kolejności L. Werpachowski zdobył tam 13,2% oddanych głosów co jest drugim wynikiem w mieście. W pozostałych okręgach głosy w większym stopniu rozkładały się na kilku kandydatów, a np. A. Georg najlepszy wynik osiągnął na os. Manhattan - 12,9% wszystkich oddanych głosów, w pozostałych okręgach zwycięzcy osiągnęli od 7,5% do 11% oddanych głosów. W całym mieście A. Georg zdobył 9% oddanych głosów, zaś startujący z KW Międzyszkolny Jerzy Staniek otrzymał głosów sześćdziesiąt razy mniej - około 0,15%.

Globalnie oddano na SLD 29,7% głosów, na AWS 27,3% głosów, na UW - 22,1% głosów, na Przymierze Społeczne 13,4% głosów, na Komitet Wyborczy Międzyszkolny - 3,5% głosów, na NGS - 2,4% głosów i na Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego 1,6% głosów. W okręgach wyborczych na SLD, AWS, UW i Przymierze głosowało:

1. Polana	2. Poniwec
SLD - 25,9%	UW - 31,2%
AWS - 24,9%	AWS - 22,2%
UW - 19,2%	SLD - 20,2%
Przymierze - 11,2%	Przymierze - 14,5%



Krajobraz po bitwie.

Fot. W. Suchta

3. Manhattan		4. Ustron Górný	
SLD - 34,9%		AWS - 28,8%	
AWS - 25,1%		SLD - 22,8%	
UW - 23,0%		UW - 20,3%	
Przymierze - 6,5%		Przymierze - 18,4%	
5. Ustron Dolny		6. Ustron Centrum	
SLD - 31,9%		SLD - 31,2%	
UW - 24,0%		UW - 26,3%	
AWS - 19,6%		AWS - 24,2%	
Przymierze - 17,3%		Przymierze - 9,7%	
7. Hermanice		8. Lipowiec	
AWS - 27,2%		AWS - 34,5%	
SLD - 25,1%		SLD - 27,8%	
Przymierze - 16,8%		UW - 13,2%	
UW - 16,7%		Przymierze - 13,0%	
9. Nierodzim			
SLD - 30,6%		UW - 13,1%	
AWS - 29,5%		Przymierze - 11,1%	

Najmniejszym poparciem obdarzyli wyborcy z Lipowca Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego, z którego to komitetu trzech kandydatów nie zdołało zaskarżyć sobie zaufania ani jednego mieszkańca Lipowca. Po prostu nie otrzymali tam żadnego głosu.

SEJMIK WOJEWÓDZKI

Nie ogłoszono jeszcze oficjalnych wyników wyborów do Sejmiku Wojewódzkiego, wszystko wskazuje jednak na to, że zasiadzie w nim ustroniak Jan Szwarz startujący z listy SLD. Radny ubiegłej kadencji RM zdobył w Ustroniu 1882 głosy. Prawdopodobnie w sejmiku zasiadzie jeszcze dwóch przedstawicieli Śląska Cieszyńskiego: Jan Olbrycht z AWS i Maciej Krzanowski z SLD. W sumie na karcie do głosowania mieliśmy do wyboru 93 kandydatów z sześciu komitetów wyborczych. Poniżej lista dwudziestu kandydatów, którzy w Ustroniu zdobyli największą liczbę głosów:

1. Jan Szwarz SLD	1882
2. Jan Olbrycht AWS	939
3. Antoni Kobielski SLD	521
4. Andrzej Sikora AWS	310
5. Grażyna Staniszevska UW	281
6. Maciej Krzanowski UW	241
7. Henryk Król AWS	152
8. Maria Pietrzykowska Rodzina Polska	88
9. Zbigniew Gburek Przymierze Społeczne	68
10. Józef Kania AWS	65
11. Paweł Kilarski AWS	61
12. Łukasz Konarzewski AWS	54
Kazimierz Wilk RP „Ojczyzna”	54
14. Alina Świeży AWS	50
15. Marek Trąbski SLD	48
16. Adam Kubala Przymierze Społeczne	46
17. Cezary Drzewiecki UW	42
18. Janina Jura SLD	41
19. Stanisław Drózd SLD	36
Jan Jakubiec SLD	36

W wyborach do sejmiku wyraźnie widać, że o oddaniu głosu w dużej mierze decydowało miejsce zamieszkania radnego. Ponad różnicami partyjnymi w Ustroniu głosowano głównie na kandydata z naszego miasta, później na kandydatów ze Śląska Cieszyńskiego, przy czym co ciekawe starano się nie marnować głosów i oddawać je na kandydatów mających szansę na mandat. Może dlatego dwóch innych mieszkańców naszego miasta ubiegających się o wybór otrzymało w sumie niewiele głosów: Maria Pietrzykowska 88, Kazimierz Wilk - 54 głosy. Trudno na podstawie wyborów do sejmiku wojewódzkiego rozstrzygać o sympatiach politycznych ustroniaków. Wiele lepiej nadają się do tego wybory do rady powiatu, gdzie o mandaty ubiegali się mieszkańcy Ustronia. Poszczególne komitety wyborcze uzyskały następujące liczby głosów: SLD - 2.605, AWS - 1.686, UW - 657, Przymierze Społeczne - 238, Rodzina Polska - 184, Ruch Patriotyczny Ojczyzna - 115.

Na J. Szwarca swe głosy oddało 35,3% biorących udział w wyborach. Zdobył najwięcej głosów we wszystkich okręgach wyborczych, najlepszy wynik osiągając w Poniwcu, gdzie zebrał 46% wszystkich oddanych głosów.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta

JAK PRACOWAŁY KOMISJE

O podsumowanie wyborów, pod kątem ich organizacji i pracy komisji wyborczych, poprosiliśmy przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej **Jana Kubienia**:

— Miejska Komisja Wyborcza pracowała w składzie siedmioosobowym. Praca przebiegała sprawnie i bez większych problemów, mimo, że był to skład minimalny, gdyż zgodnie z ordynacją wyborczą komisja mogła liczyć od 7 do 9 członków.

Jeśli chodzi o zgłaszanie kandydatów na radnych miejskich przez komitety wyborcze, ordynacja, inna niż w poprzednich wyborach samorządowych, sprawiała trochę kłopotów interpretacyjnych. Przedstawiciele MKW wyjaśniali wszystkie wątpliwości, także dzięki udziałowi w szkoleniach prowadzonych przez zastępcę Wojewódzkiego Komisarza w Bielsku - Białej. Wszystkie informacje przekazywane przez niego oraz Państwową Komisję Wyborczą przekazywaliśmy komitetom, tak by rejestracja mogła odbyć się zgodnie z wymogami formalnymi.

Wszyscy zgłoszeni kandydaci na radnych zostali zarejestrowani. Natomiast przy sprawdzaniu biernego prawa wyborczego, w jednym przypadku trzeba było wycofać nazwisko, gdyż kandydat nie był zameldowany na stałe na terenie Ustronia. Formalności tej należało dokonać do 11 września.

Wzory kart do głosowania poznaliśmy dopiero na tydzień przed wyborami. Musieliśmy dokonać korekty kart, żeby nie wystąpiły żadne błędy, a druk zlecieliśmy cieszyńskiej drukarni. Terminy rzeczywiście były krótkie, ale uporaliśmy się z wszystkim na czas.

Pierwsza Obwodowa Komisja Wyborcza zgłosiła się do nas w niedzielę, 11 października, po godzinie 23. I jeszcze w tym samym dniu formalnie odebraliśmy protokół. Ostatnia komisja zakończyła pracę w poniedziałek, 12 października, o 3.30 w nocy. Z racji tego, że głosowanie odbywało się na trzech różnych kartach, liczenie mogło nastęrczać trochę kłopotów. Prace przebiegały sprawniej w komisjach, w których znalazło się kilka osób doświadczonych, które już wcześniej pracowały przy wyborach. Była to po prostu kwestia organizacji pracy wewnątrz komisji.

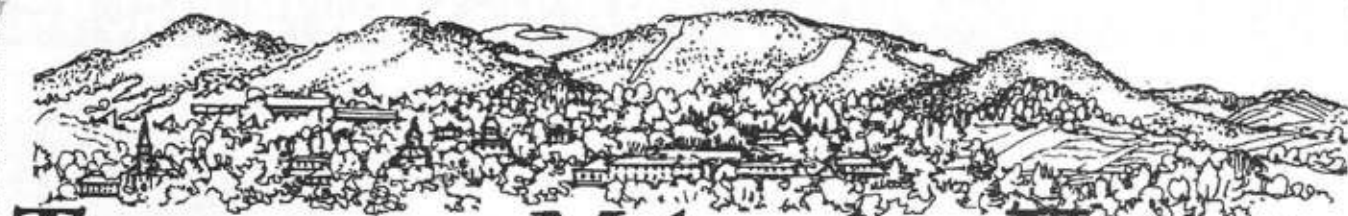
Miejska Komisja Wyborcza zakończyła pracę o godz. 4.45, godzinę później wyjechaliśmy do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej. Poprawek nie było, wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Ustroniu wpisano do komputera i w poniedziałek o godz. 8 otrzymaliśmy zaświadczenie o przyjęciu naszych protokołów.

Wyniki wyborów do rad powiatowych i sejmiku wojewódzkiego odebrał od MKW naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Ustroniu, a następnie przewiózł do Powiatowej Komisji Wyborczej w Cieszyźnie.

Same wybory przebiegały spokojnie. Zdarzył się jeden przypadek, kiedy kandydat na radnego chciał prowadzić kampanię w dniu wyborów, czego nie dopuszczała ordynacja. Krótka wizyta funkcjonariuszy straży miejskiej wystarczyła, by do tego nie dopuścić.

Korzystając z łamów Gazety Ustrońskiej chciałbym podziękować wszystkim członkom Obwodowych Komisji Wyborczych oraz Miejskiej Komisji Wyborczej. Dzięki ich rzetelnej pracy mogliśmy sprawnie przeprowadzić te dość skomplikowane wybory.

Notowała: Monika Niemiec



Towarzystwo Miłośników Ustronia

LICZYMY NA PRZYCHYLNOŚĆ

Towarzystwo Miłośników Ustronia zainicjowało zbórkę pieniędzy na remont i rozbudowę - zgodnie ze współczesnymi wymogami ośrodka kultury „Prażakówka” w Ustroniu. Obiekt ten posiada już swoją historię i mamy nadzieję, że z Waszym udziałem zostanie dopisany dalszy ciąg jego świetlanej przyszłości. Współpracuje z nami w tym przedsięwzięciu - zarejestrowana w Sądzie Rejonowym Warszawy - fundacja Wspierania Badań Naukowych, Kształcenia i Współpracy Międzynarodowej „FUDEU”, z siedzibą w Ustroniu. Na czele Zarządu fundacji stoi Ustroniak, prof. dr hab. Jan Szczepański - światowej sławy socjolog, honorowy członek Towarzystwa Miłośników Ustronia. Opracowywany jest plan uczynienia z „Prażakówki” - znaczącego dla naszego miasta - (uzdrowiska) i regionu - Ośrodka Kultury i Oświaty, z zapleczem. Znajdą się tam m.in. sala widowiskowa na ok. 400 miejsc z możliwością uruchomienia w niej także kina, sale seminarijne, biblioteka z czytelnią, komputerowe centrum języków obcych i archiwum zabytkowych akt, dokumentów i wydawnictw. Będzie to realne, jeśli wszyscy się do tego dzieła dołożymy. Sama Gmina, bez naszej pomocy, zadaniu temu nie sprostą. Liczymy na Was, oczywiście stosownie do możliwości i zgodnie z własną wolą. Każdy może i powinien coś uczynić dla miasta. John Kennedy - Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki powiedział kiedyś: „Nie czekaj, co Państwo uczyni dla ciebie, lecz pomyśl, co ty możesz uczynić dla twego Państwa”.

My możemy odnieść te słowa do idei jaka nam przyświeca, tj. uczynienia czegoś dla miasta i regionu - Naszej Małej Ojczyzny! Historia oceni nas nie za to co nagromadziliśmy dla siebie, lecz za to co uczyniliśmy innym, czy społeczeństwu.

Życzyć sobie wypada - sądźmy, że razem z Wami - by zachowano nas we wdzięcznej pamięci. Byłoby pięknie, gdyby udało się nam, jeśli nie całość zamierzenia, to przynajmniej kompleks widowiskowy z parkingiem, oddać do użytku pod koniec 2000 roku.

Z poważaniem i oczekiwaniami na przychylność, za którą z góry dziękujemy.

Zarząd TMU

LIST OTWARTY

Dotyczy: remontu i rozbudowy

Ośrodka Kultury „Prażakówka” w Ustroniu.

Drodzy Państwo!

Z uwagi na wielkie zamierzenie jakim będzie doprowadzenie do użytku ww. obiektu i ogromu pracy związanej ze zbórką funduszy na ten cel, którą rozpoczęliśmy 15.06.1998 r., pozwoliliśmy sobie obwieścić nasz list z załączoną doń deklaracją cegiełką dot. sprawy.

List o tej treści z cegiełką j.w. przekazaliśmy już licznym przedsiębiorcom. Nie jesteśmy jednak w stanie dotrzeć do wszystkich, z uwagi na niewielką naszą grupę ludzi - społeczników, która w sprawę się zaangażowała (przysłałoby się więcej emisariuszy do rozprowadzania cegiełek, lecz na razie do roboty jest nas niewiele).

Niebagatelne są też koszty wysyłki i druku naszego pisma oraz deklaracji cegiełki, stąd powód korzystania z życzliwości i przychylności „Gazety Ustrońskiej”. Szczegóły przeczytacie Państwo w załączonym liście i „deklaracji cegiełce” finansowego wspierania inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ustronia. Cegiełki znajdziecie Państwo jako wkładkę w tym numerze GU.

Po zadeklarowaniu kwoty według waszego uznania, prosimy przesłać cegiełkę na nasz adres. Pieniądze prosimy wpłacać na jedno z podanych kont. Liczymy, że apel nasz spotka się z przychylnością Państwa. Wszystkim dotychczasowym darczyńcom serdecznie dziękujemy, życzymy im pomyślności w interesach i polecamy się pamięci na „zaś”.

Proszę Państwa!

Według naszego rozeznania w Ustroniu jest około 2000 firm. Jest to liczba niemała, to też liczymy na Waszą ofiarność na rzecz naszego wspólnego dobra, jakim będzie Ośrodek Kultury „Prażakówka”, o czym głęboko jesteśmy przekonani. Myślimy, że mało-kontentów jest znacznie mniej niż ludzi sprawie przychylnych. Rozprowadzamy też cegiełki o nominałach: 5, 10, 20, 50, 100 i 200 zł.

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ustronia

Stanisław Niemczyk, Halina Dzierżewicz, Anna Guznar



Jerzy Prażak



ks. Paweł Nikodem



Andrzej Broda

PODZIĘKOWANIA

Za zaufanie i poparcie w wyborach samorządowych - wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos serdeczne podziękowania

składa Katarzyna Brandys

Dziękuję wszystkim tym, którzy docenili moją dotychczasową pracę na rzecz miasta Ustroń i oddali głos na moją osobę.

Bronisław Brandys

Za pośrednictwem GU pragnę najserdeczniej podziękować tym Państwu, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i oddali swój głos wyborczy na moją osobę.

Nie udało mi się wygrać, lecz fakt, iż tylu wspaniałych ludzi poparło mnie w wyborach pozwala mi mieć przekonanie, że również nie przegrałam.

Chcę być Państwo wiedzieli, iż będę z uwagą śledziła pracę Rady Miejskiej i upominała się o rzetelną informację w prasie o jej decyzjach, zamierzeniach oraz uchwałach.

Wszystkim Państwu, którzy utworzą nową RM serdecznie gratuluję ufając, iż nadrzędnym celem Waszej pracy będzie wyłącznie dobro mieszkańców Ustronia.

Katarzyna Winter

Wszystkim, którzy w dniu wyborów do samorządów tj. 11.10. br. oddali na nas swój głos, obdarzając nas tym samym swoim zaufaniem, składamy tą drogą serdeczne słowa podziękowania. Będąc radnymi w kadencji Rady Miejskiej w latach 1998-2002, postaramy się rzetelnie i uczciwie wypełniać swoje zadania i obowiązki, aby nie zawieść oczekiwań naszych Wyborców.

Józef Kurowski i Jan Misiorz

Niezależna Grupa Samorządowa Miasta Ustronia

Wszystkim Wyborcom za zaufanie i oddane głosy serdecznie dziękuję

Ilona Winter, Ustroń, os. Manhattan 6/17

Wszystkim Wyborcom z okręgu nr 7 - Ustroń Hermanice, serdecznie dziękuję za okazane zaufanie i oddane głosy na moją kandydaturę do Rady Miejskiej.

Rudolf Czyż NGS

Wszystkim mieszkańcom Ustronia, którzy zdecydowali się głosować w wyborach samorządowych na kandydatów Unii Wolności serdecznie dziękujemy.

Komitet Wyborczy Unii Wolności



Jesienne przycinanie róż.

Fot. W. Suchta

PO LIKWIDACJI

W uzupełnieniu listu Zygmunta Urbanika z poprzedniego numeru GU, publikujemy dziś wyjaśnienie dr. Cezarego Kolasy z Politechniki Śląskiej.

a) działania obejmujące likwidację grzejników na korytarzach we wszystkich budynkach na os. Manhattan nie znajdują umocowania w wynikach i wnioskach ogólnych wykonanej w naszej Katedrze pracy naukowo - badawczej pt. „Badania poprawności funkcjonowania systemu rozliczeń kosztów ogrzewania mieszkań na terenie osiedla Manhattan”, gdyż w ww. pracy obliczenia zapotrzebowania na ciepło przeprowadzono wyłącznie dla budynku nr 5 i uwaga dotycząca zbędnych grzejników w pomieszczeniach korytarzy dotyczy wyłącznie budynku nr 5.

b) likwidacja grzejników na korytarzach nie posiada bezpośredniego związku z usprawnieniem systemu podziału kosztów ogrzewania w odniesieniu do lokali mieszkalnych.

c) we wnioskach ogólnych ww. pracy znajdują się zalecenia dotyczące potrzeby wykonania obliczeń zapotrzebowania na ciepło dla wszystkich budynków osiedla i wykonania projektu modernizacji instalacji c.o.; działania te uważamy za konieczne i powinny one poprzedzić demontaż grzejników.

d) podkreślamy, że wszystkie wnioski ww. pracy, w których omawia się kwestie przewymiarowania grzejników dotyczą wyłącznie grzejników opomiarowanych w jednostkach rozliczeniowych (jako materii przedmiotowej), a nie grzejników nieopomiarowanych w pomieszczeniach wspólnego użytkowania; kwestia ta była już wyjaśniana w ramach spotkań bezpośrednich w SM Zacisze.

PSIE ZAPRZĘGI

Z roku na rok organizowanych jest coraz więcej zawodów psich zaprzęgów. W roku 1998 odbyły się już pierwsze Mistrzostwa Polski w Jaworzu, a wkrótce zaprzęgi mają stać się jedną z dyscyplin olimpijskich. W Polsce powstają kluby sportowe, których ambicją jest wystawianie zawodników na liczące się światowe zawody. Jednym z nich jest właśnie nasz ustroński klub.

Członkami Klubu Sportowego Psich Zaprzęgów Ustroń jest dwóch znakomitych, jednych z najlepszych w Polsce zawodników: Paweł Krzywoń, który w sezonie 1997/1998 zdobył tytuł Mistrza Polski, jest zdobywcą Pucharu Polski, a wszystkie zawody ukończył na pierwszym miejscu w klasie C1. Na zawodach w Piasecznie, Sobótce i w Jaworzu uzyskał najlepszy czas zawodów. Osiągnięte przez niego wyniki w sezonie 97/98 stawiają go na pierwszym miejscu w ogólnopolskim rankingu zaprzęgowców. Następnym zawodnikiem jest Janusz Godycki, który w sezonie 97/98 plasował się na drugim i trzecim miejscach. W ogólnopolskim podsumowaniu daje mu to 3 miejsce.

W tym sezonie planujemy udział w międzynarodowych zawodach w kraju, które odbędą się w Jaworzu, Wysokiej koło Wadowic, Zawoju i Niepołomicach oraz za granicą w Sills w Szwajcarii (Mistrzostwa Świata ESDRA) i w Niemczech (Mistrzostwa Europy WSA).

Ta dyscyplina sportu jest jedną z droższych i bez pomocy w formie dofinansowania nie ma większych szans rozwoju. Zwracamy się więc z ogromną prośbą o dofinansowanie lub przejęcie opieki nad klubem, w zamian za co proponujemy reklamę firm na wszystkich imprezach sportowych, pokazach i wystawach.

Dorota Kaniewska - Godycka



Jesienne porządki.

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Sprzedam tanio rower damski i węzownicę do junkersa.
Tel. 54-28-87.

Bezpieczne odchudzanie. Diety ustalane indywidualnie.
Tel. (0-33) 54-28-17.

Opiekunkę do małego dziecka przyjmę. Tel. 54-19-45.

Komis rowerowy - Ustroń, ul. Ogrodowa 2.

RSP „Jelenica” w Ustroniu zatrudni magazyniera z doświadczeniem w branży spożywczej. Tel. 54-28-00, 54-45-71.

Firma „Doraźna Opieka” zapewnia nauczycielską opiekę nad dzieckiem od czwartku do niedzieli we własnych pomieszczeniach. Tel. 54-74-67.

Chemia - korepetycje, konsultacje, przygotowanie do egzaminów wstępnych.
Tel. 54-33-25.

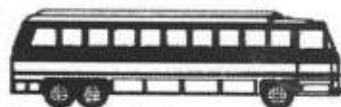
CENTRUM HANDLOWE „JELENICA”
USTROŃ, UL. 3 MAJA 44
(naprzeciw komisariatu policji)

OFERUJE
ORYGINALNE
KOTY „ZONKI”
Z PROGRAMU
„IDŹ NA CAŁOŚĆ”

DO NABYCIA
W SKLEPIE DELIKATESOWYM



USŁUGI PRZEWOZOWO - TURYSTYCZNE



Jerzy Wojtyła
Goeszów, tel/fax 527-448

AUTOKARY
48 i 42 MIEJSCA
OBŚLUGA
PRZEWODNICKA
CENY UMOWNE

DYŻURY APTEK

Do 24 października apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.
Od 24 do 31 października apteka „Na Zawodzie” w Domu Zdrojowym przy ul. Sanatoryjnej.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

REMONT JESIENNY

Tradycyjnie już, późną jesienią, zamknięty zostanie wyciąg na Czantorię. Czas odpoczynku urządzeń wykorzystany zostanie na przegląd i konserwację części mechanicznych i elektrycznych. W tym roku będzie to okres od 26 października do 27 listopada. Wznowienie ruchu pasażerskiego przewidywane jest w dniu 28 listopada.



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczko - wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa Tomasza Gazurka „Przyroda wokół nas” (skamieliny, muszle, chrząszcze, motyle), do 30.10.98.
— Wystawa twórczości plastycznej Zbigniewa Niemca (od 23.10.98 r.)
— Wystawa rysunków A. Mleczki

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalickiej
Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, w środy, czwartki 9 - 14, w piątki, soboty 9 - 13

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczko

ul. Błazczyka 19, tel. 54-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34 wew. 488

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13

Galeria Sztuki Współczesnej „aRRas”

ul. Grażyńskiego 27, tel. 54-49-97

Galeria w Herbaciarni „aRRas” czynna codziennie 11 - 20

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 54-54-58

IMPREZY

22.10 godz. 16.30 Koncert z cyklu „Muzyka dla Serca”.
Występ Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Goeszów”.

23.10 godz. 17.00 GCR „Repty” - Ogród Zimowy.
Wernisaż wystawy: „Twórczość plastyczna Zbigniewa Niemca”.

26.10 godz. 17.00 Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.
Spotkanie w Klubie Propozycji z Sebastianem Wyszyńskim na temat podróży przez Tajlandię i Wietnam.

Oddział Muzeum Zbiory Marii Skalickiej.

SPORT

31.10 godz. 14.30 Liga Okręgowa. Mecz piłki nożnej
Kuźnia Ustroń - Cukrownik Chybie

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (beseń), tel. 54-36-09, 54-35-34 wew. 471

21-22.10	16.00	Godzilla
	18.45	Męczyzna przedmiot pożądania
23-28.10	18.45	Tarzan i zaginione miasto
	20.30	Gatunek II
29.10	16.00	Tarzan i zaginione miasto
	18.45	Gatunek II
30.10	18.45	Sześć dni i siedem nocy
	20.30	Kod Merkury
5.11	16.00	Sześć dni i siedem nocy
	18.45	Kod Merkury

Nocne Kino Premier Filmowych:

22.10	21.00	Biały labirynt
29.10	21.00	Zagubieni w kosmosie

REMIS NA WIETRZE

Kuźnia Ustroń - Morcinek Kaczyc 1:1 (1:1)

W sobotę 17 października piłkarze Kuźni na własnym boisku rozegrali mecz o mistrzostwo ligi okręgowej z drużyną z Kaczyc. Przez całe spotkanie piłkarzom obu drużyn wyraźnie przeszkadzał silnie wiejący wiatr. W pierwszej połowie z wiatrem grają Kaczyc. W 10 minucie sędzia odgwiżdżuje rzut wolny pośredni dla Kaczyc. Krótkie podanie, do piłki dochodzi grający trener Morcinka **Wiesław Brachaczek**, mocno strzela, a piłka po drodze odbija się jeszcze od jednego z obrońców i wpada do siatki. Bardzo pechowy początek dla ustroniaków. Od tego momentu jednak zaczyna się wyraźna przewaga Kuźni. Praktycznie cały czas gra odbywa się na połowie Kaczyc. Kilka doskonałych sytuacji marnują napastnicy. **Janusz Szalbot** dwukrotnie znajduje się w pozycji strzeleckiej, jednak zbyt długo zwleka z oddaniem strzału. Po minięciu bramkarza **Adrian Sikora** strzela z ostrego kąta do pustej bramki, tym razem piłkę wybija obrońca. Inne strzały minimalnie mijają bramkę. W 27 minucie J. Szalbot przechodzi tuż przy końcowej linii obrońcy Kaczyc, dośrodkowuje wprost na głowę naddbiegającego **Wojciecha Krupy**, który bez problemów umieszcza piłkę w siatce. Bramka jeszcze bardziej dopinguje ustronińskich piłkarzy. Niestety, albo brakowało szczęścia, albo ostatnie podanie lub strzał były niecelne. Nie potrafiono też urozmaicić gry, a goście bronili się bardzo mądrze czekając jedynie na kontry. Mimo wszystko kibice z nadzieją czekali na drugą po-



Radość ustroniaków po zdobyciu bramki.

Fot. W. Suchta

łową, gdy Kuźnia będzie grała z wiatrem. Okazało się jednak, że z wiatrem grało się jeszcze gorzej. Kuźnia przeważa, ale rozpoczynanie każdej akcji długą piłką do przodu nie przynosi żadnego rezultatu. Wszystkie te przerzuty bez trudu przejmują obrońcy Kaczyc. Gra jest niedokładna i chaotyczna. Najładniejszą akcję drugiej części spotkania przeprowadza **Szymon Pietrzyk**, który po minięciu obrońcy wyklada piłkę „na nogę” **Romanowi Plazie**, ten strzela od razu, jednak nieco ponad bramką. Mecz toczy się głównie w środku pola, gdzie żadnej z drużyn nie udaje się zdobyć wyraźnej przewagi. Piłkarzy Morcinka zadowala remis w Ustroniu, często więc grają na czas, starając się przetrzymać piłkę.

Nie było to interesujące spotkanie. Podczas całego meczu piłkarzom obu drużyn udało się zaledwie sześciokrotnie strzelić w światło bramki, przy czym w drugiej połowie piłkarze Kuźni nie oddają ani jednego celnego strzału na bramkę Kaczyc. Mecz nie był szczególnie ostry, choć po kilku starciach piłkarze leżeli na murawie.

Kuźnia wystąpiła w składzie: T. Buchalik, T. Słonina, P. Popławski, T. Babuchowski, W. Krupa, M. Siwy (S. Pietrzyk), M. Adamus, M. Salkiewicz (J. Ficek), J. Szalbot, A. Sikora, R. Plaza.

Po meczu powiedzieli:

Trener Morcinka Kaczyc **Wiesław Brachaczek**: — Udało się nam strzelić z rzutu wolnego. Graliśmy w pierwszej połowie z wiatrem, w drugiej Kuźnia mając wiatr w plecy atakowała, ale niewiele z tego wychodziło. Trochę gra Kuźni przypominała bicie głową w mur. Polega to na tym, że trzeba umieć grać z wiatrem i pod wiatr. Dużo zależy też od nastawienia drużyny. Dzi-

sielszy mecz wyraźnie Kuźni nie wyszedł. Stracili u siebie dwa punkty, a my zyskaliśmy punkt na wyjeździe. Kuźnia ma doświadczonych zawodników, Plaza z Jastrzębia, starego boiskowego cwanika Szalbota, którzy dziś nam poważnie nie zagrozili. My jesteśmy drużyną kopalnianą, a wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja Kaczyc. Gramy głównie dla przyjemności. Jeżeli kopalnia przestanie fedrować, odejdzie paru doświadczonych zawodników i zastąpi ich młodzież, choć nie wiem czy podołają „okręgowce”. Cieszymy się z dziewiątego meczu bez porażki, a dzisiejszy remis uważam za wynik sprawiedliwy.

Trener Kuźni Ustroń **Tadeusz Cholewa**: — Jest to kolejna strata punktów. Pierwsza połowa zadowalająca. Było kilka sytuacji, gra się kleiła. W drugiej połowie wyszli tak jakby zeszło z nich powietrze. Brak było dobrych piłek dla napastników z pomocy. Praktycznie wcale nie było gry. Piłkarze Kaczyc się do tego dostosowali, grali też trochę na czas. Jest tam kilku rutyniarzy, którzy potrafią grać wyrachowaną piłkę. U nas za dużo jest niedokładności, niecelnych podań. Przez to nie da się stworzyć dogodnych sytuacji podbramkowych. Był to kolejny słaby mecz w naszym wykonaniu, szczególnie w drugiej połowie. Gramy ostatnio jednym składem, rezerwowi nie zawsze są na zadowalającym poziomie. Nie widzę też juniorów, którzy mogliby wchodzić i zastępować starszych. Przed wiosną trzeba się rozglądać za zawodnikami, którzy wzmocnią skład.

Kapitan Kuźni Ustroń **Janusz Szalbot**: — Szybko stracona bramka praktycznie ustawiła cały mecz. Nie potrafiliśmy też w drugiej połowie grać z wiatrem. Praktycznie grało się nam lepiej pod wiatr w pierwszej połowie. Graliśmy wtedy więcej piłką i stwarzaliśmy sytuacje. W drugiej połowie graliśmy długimi przerzutami i piłka nam uciekała. Cały mecz toczył się w środku boiska. Kaczyc broniły remisu, a my nie potrafiliśmy znaleźć na nich recepty. Myślę, że nasza drużyna jest trochę przemęczona. Na wiosnę graliśmy wszystkie mecze na pełnych obrotach broniąc się przed spadkiem. Gramy teraz w tym samym składzie, a przerwa między rozgrywkami wiosennymi i jesiennymi była dość krótka. Jednak zawodnicy pracują zawodowo i każdy ma prawo po pewnym czasie być zmęczony. W pół roku zagraliśmy ponad trzydzieści spotkań. Tak to odczuwam, że straciliśmy szybkość,

biegamy jakby ociężale. Dawniej graliśmy z większą werwą. Inaczej tego nie umiem wytłumaczyć, bo przecież gramy w tym samym składzie, konfliktów w drużynie nie ma. Można powiedzieć, że gra się nam nie klei. Z silniejszymi drużynami zdobywaliśmy punkty, teraz ze słabszymi tracimy. Przed nami trzy mecze. Nie są to jacyś rewelacyjni przeciwnicy i powinniśmy kilka punktów zdobyć przy pełnej mobilizacji drużyny. W końcu też musi nam kiedyś dopisać szczęście, które ostatnio wyraźnie nas opuściło. Szkoda, że tak nam te punkty uciekają. **Wojciech Suchta**

1. Komrowice	38	46-5
2. Śrubiarnia	28	22-14
3. Kęty	26	29-14
4. Koszarawa	24	22-15
5. Oświęcim	23	25-12
6. Kaczyc	22	17-14
7. Wieprz	20	26-25
8. Kuźnia	19	27-22
9. Sucha B.	19	14-14
10. Porąbka	17	18-23
11. Brenna	16	18-34
12. Chybie	15	21-19
13. Strumień	15	17-23
14. Węgierska G.	15	17-37
15. Klecza	13	15-17
16. Wadowice	12	23-35
17. Chelmek	11	19-29
18. Pisarzowice	11	18-35



Powietrzny pojedynek.

Fot. W. Suchta



3 i 4 października na Czantorii rozgrywano slalom równoległy i zjazd na rowerach górskich. W deszczu i mgłę rywalizowało kilkudziesięciu kolarzy górskich z całego kraju.

Fot. W. Suchta

SIŁA W POZNANIU

12-13 września w Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski MTB. Wystartowała w nich spora grupa kolarzy górskich z TRS „Siła” Ustron. Startowano dość pechowo. W deszczu i błocie zawodził sprzęt. Wyjazd doszedł do skutku dzięki sponsorom. Henryk Kania wypożyczył kolarzom autobus, zaoatrzył ich też w wyroby swoich zakładów mięsnych. Rowerzy górskie to dość drogi sport, liczy się więc każda forma pomocy. Rodzice startujących w barwach „Siły” najmłodszych zawodników ponoszą i tak niemałe koszty zakupu sprzętu. W mistrzostwach w Poznaniu, które były finałem tegorocznej edycji Family Cup rowerów górskich nasi zawodnicy zaznaczyli swą obecność. Mistrzynią kraju została w kategorii seniorki **Beata Ciemala**, a **Aleksander Jagosz** w kategorii orlików był drugi. Pozostali zajęli miejsca:

kobiety: młodziczki: 10. **Joanna Kalinowska**, 12. **Magdalena Piesza**, juniorki młodsze: 4. **Joanna Gruca**, 8. **Sylwia Kluz**, mężczyźni: młodzicy: 22. **Grzegorz Wróblewski**, 44. **Rafał Kulczyk**, juniorzy młodszy: 9. **Radosław Czyż**, 26. **Robert Jurczok**, juniorzy: 7. **Wojciech Spilok**, 12. **Adam Ozaist**, 30. **Szymon Łagosz**, orlicy: 22. **Piotr Glenc**, seniorzy: 7. **Tomasz Adamczyk**, weterani młodszy: 33. **Tadeusz Spilok**, 44. **Mirosław Krzempek**, weterani starsi: 15. **Henryk Cieślak**. (ws)

POZIOMO: 1) „Zdrój” z ekranem, 4) kuzynka talerza, 6) czerwony w zbożu, 8) produkcja w zakładzie, 9) zapaśniczy materac, 10) mocna wódka, 11) leca w kluczu, 12) dziwne postacie, 13) owoc południowy, 14) imię męskie, 15) dawny lokal rozrywkowy, 16) rurka odwadniająca, 17) imię kobiece, 18) angielskie piwo, 29) licowa solenizantka, 20) narzuta.

PIONOWO: 1) indyjski podręcznik miłości, 2) łączenie nitami, 3) przydatne zima, 4) bał maskowy, 5) pierwiastek chemiczny, 6) część garnituru, 7) sygnał dźwiękowy w autobusie, 11) woda do analizy, 13) miasto na wyspie Honsiu, 14) ogród rozkoszy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 4 listopada.

**Rozwiązanie Krzyżówki Nr 39
NA GRZYBY**

Nagrodę 20 zł otrzymuje **Barbara Madusiak** z Ustronia, ul. Leśna 14. Zapraszamy do redakcji.

LIST DO REDAKCJI

Wielcy naszego Kraju rozważają sprawy oświaty, wychowania, określonych wartości itd. Popatrzmy, jak to wygląda na co dzień u nas, w naszej małej społeczności.

Była piękna pogoda, wymarzona na wycieczkę, czy lekcję biologii i nie tylko, w plenerze. Jest koło dziesiątej rano. Grupa dzieci ze szkoły obrywa gałązki z drzew i krzewów rachitycznej zieleni osiedlowej. Na zwróconą im uwagę odpowiadają, że to na lekcję biologii. Około dwunastej następna grupa dzieci łamie gałęzie krzewów i drzewek i powtarza się dyskusja sprzed dwóch godzin, z tym, że mówię tym dzieciakom, że wokół szkoły też są drzewa i krzewy, na co słyszę odpowiedź: „Tam nie wolno”. To nie jest śmieszne. Zaznaczam, że na terenie szkolnym rosną krzewy i drzewka opatrzone tabliczkami z nazwami łacińskimi i polskimi oraz z informacją jakie jest ich naturalne środowisko. Jak małą musi mieć wyobraźnię nauczyciel, że nie może przeprowadzić lekcji na powietrzu: w obrębie szkoły, na skwerku, w parku, nad Wisłą? Jeśli już nie można inaczej, czy nauczyciel nie mógłby sam przygotować eksponatów bez szkody dla zieleni osiedlowej.

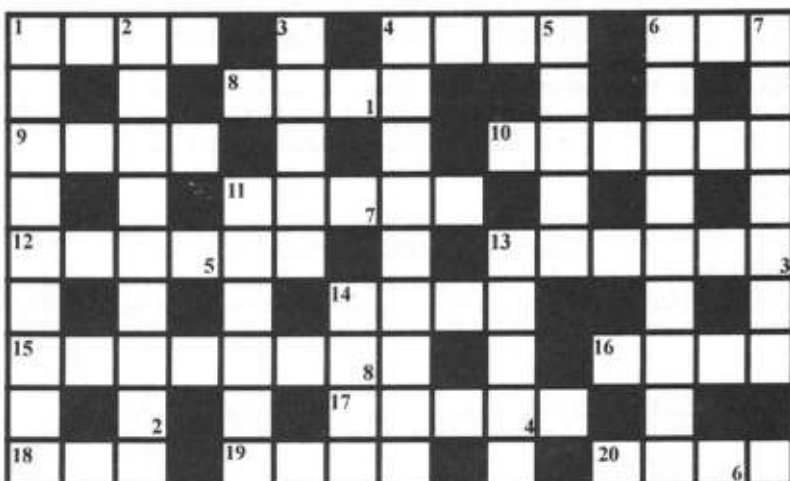
Sobota, 26 września, pogoda jak wyżej. Jak co roku w szkole odbywa się festyn. Teren osiedla zapchany jest samochodami rodziców przywożących dzieci do szkoły. Ciasno, ruch, mieszkańcy mają trudności z zaparkowaniem swoich samochodów. Na zwróconą przez mojego męża uwagę, jedna z matek oburza się, a po południu dzwoni do nas i wypowiada swoją tyradę, że się informowała, że ma prawo, a w ogóle, to jakim prawem zwraca się jej uwagę w obecności dzieci.

Smutno mi. Pomijając fakt, kto miał rację w tym wypadku, to my mieszkańcy ponosimy koszty utrzymania zieleni, dróg i urządzeń na osiedlu. I nie chodzi o to, by wypominać sobie wzajemnie grzechy, których po obu stronach, tak mieszkańców osiedla, jak dzieci i ich rodziców dochodzących - dojeżdżających do szkoły, można się doszukać. Chodzi o to, by korzystać ze wspólnego dobra bez niszczenia cegół, z poszanowaniem wzajemnych potrzeb. Moim staraniem w Zarządzie Miasta zwiększyła się liczba miejsc parkingowych na ul. Kościelnej, po raz pierwszy od trzydziestu lat, Miasto pokryło część kosztów remontu dróg osiedlowych. Resztę placą mieszkańcy osiedla i to znaczną większość.

Uważam więc, że obrażanie się za zwrócenie uwagi, że parkuje się niewłaściwie, czy niszczy naszą zielen, jest przesadne. Poza tym, dzieci wykorzystują nasze przyzwolenie na ich zachowanie, a co tu dużo mówić, widzą jak my sami postępujemy.

Anna Borowiecka

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 20 zł 20 zł 20 zł 20 zł 20 zł 20 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 54-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00 - 16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: firma „Mono”, Cieszyń, ul. Macierzy Szkolnej 3/25. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5, tel. 510-543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 15.10.98 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 22.10.98 r.